

Wychodził dwa razy dziennie

z wyjątkiem niedziel
i w dniach 7 1/2 i popołudnia o godz. 3.

Przebieg choroby
miesiącznic 1 zł. — ct.
z dostawą do domu 1 „ 20 „
z dwukrotną dostawą do domu 1 „ 30 „
Przebieg choroby
miesiącznic 1 zł. 10 ct.
z dostawą do domu 3 „ 30 „
z dwukrotną dostawą do domu 4 „ — „

SŁOWO POLSKIE

Wydanie poranne.

Przebieg choroby

w Niemczech miesięcznie 1 zł. 50 ct.
w innych krajach 2 „ — „

Głoszenia

za jeden wiersz pięcioletni albo jego miejsce 40 ct.

Numer pojedynczy:

Wydanie poranne 2 ct. 3 ct.
wiecejnego 3 „ 4 „
oba wydania razem 4 „ 6 „

Rękopisów Redakcyi nie zwraca.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką.

WYDAWCA: STANISŁAW SZCZEPANOWSKI.

Adres „Słowa Polskiego“: Lwów, ul. Karola Ludwika 13, Telefonu nr. 409.

Lwów, 21 lipca.

Ledwo przycicho trochę o rozporządzeniach językowych w Czechnach, a już zjawia się druga sprawa, która budzi powszechne zajęcie, dobrze znana sprawa zwinięcia gimnazjum słoweńskiego w Cylci.

Wyraziliśmy już w tej mierze wczoraj nasze zdanie; powiadaliśmy rządowi bez ogródek, że uważamy ten krok za nieszczerliwy i niesprawiedliwy, że wszelkie tłumaczenia na nie się tu przydać nie mogą, że rząd w ten sposób traci pewnych przyjaciół, a nie zyskuje nieprzebrębanych nieprzyjaciół.

Dziwnym sposobem dziś znajdujemy potwierdzenie tego zdania w nader szczerym, natwornym prawie w swej szczerości, niemiecko-narodowym organie styryjskim. *Grazer Tagblatt* powiada: „Jest to zupełnie obojętne w naszej wielkiej sprawie narodowej i w naszej walce narodowej, czy będzie gimnazjum słoweńskie w Cylci zniszczone, czy nie, czy zniszczenie gimnazjum słoweńskiego jest zwycięstwem, czy szkodą dla niemieckości.

Już wczoraj gruntownie rozwialiśmy panu ministrowi oświaty wszystkie sny srodkiem o przyszłym kierownictwie gabinetu. Żeby pan Gautsch gimnazjum słoweńskie w Cylci przeobraził na niemiecką szkołę weterynaryską, a polskiemu gimnazjum w Cieszynie raz na zawsze najstanowczyj odebrać wszelkie prawa publiczności, to jednak pomimo to wszystko nie znajdziemy u Gautscha nas Niemców innymi Niemcami, jak takimi, jakimi nas dziś ma hr. Baden.

Dla *luogo di traffico* odeszła nam wszelka ochota, na to brak nam wszelkiego zrozumienia — no i brak cierpliwości.

Taki to dank zbiera dziś pan baron ze swej zamierzonej hyperpolityki. Niemców nie ugłaskał, a prawicę zraził.

Dzienniki liberalne o Cylci nie piszą ani słówka. *N. fr. Presse* milczy, jak zakłeta, a *N. Wiener Tagblatt* czeka od kilku dni na komendę stronnictwa kasyna prąskiego.

Natomiast organa prawicy są z tego kroku rządu bardzo niezadowolone.

Co *Vaterland* o tem sądzi, podaliśmy wczoraj, zaznaczając, że uwagi jego były równie gorzkie jak sprawiedliwe. Starościska *Politik* dodaje, że trzeba się bardzo dziwić, gdyby Słowacy wysłczywszy sobie w gorące walce przed dwoma laty gimnazjum w Cylci, zrezygnowali zeń tak łatwo i zgodzili się na przeniesienie go do jakiejś wsi styryjskiej. Zresztą za Słowaciami stoi większość parlamentarna. Chyba, że hr. Gautsch chce ją postawić przed dokonaniem faktu.

Mówiono, że hr. Gautsch ma być następcą hr. Badenego. Ta okoliczność nie najbardziej podejrzaniem czyni rozporządzenie co do Cylci. Czy tym sposobem hr. Gautsch chciał złożyć kartę wizytową — u opozycji? Czy Słowacy mają być ofiarą rzuconą w paszczę rozwścieczonych żydów?

W owym oświeceniowym przeciw tym pomysłom p. Gautscha młodocześnie *Narodni Listy*.

Mamy wrażenie, że wszystko to tak wygląda, jak gdyby spekulowano na rozbieżności. Byłaby to polityka Machiawelska, której skutek możeby zamierzone nie dopisać. Nie zawsze srodki machiawelskie prowadzą do zamierzonego celu, nie należy bowiem zapominać, że Machiawel oprócz tego, że w środkach nie przebrał, miał jeszcze inną szcześniejszą właściwość: wielką polityczną mądrość.

W parlamencie węgierskim przemówił wczoraj minister skarbu Lukács, wykładając opozycji na rozum, jak niemądre, nieprzemyślane i wbrew interesom kraju postępowanie, nie dopuszczające do uchwalenia ustawy o premiach wywozowych ok. cukru. W roku 1895/6 wyrobiono 13 milionów cennarów metrycznych cukru, liczba zajętych przytem robotników wynosiła 200.000, wartość wyprodukowanego w Węgrzech cukru wynosiła 20 milionów złr., a wywozu ok. cukru z Węgier, 10^{1/2} mil. złr. Skarb państwa otrzymuje z podatku od produktu cukru 6 mil. złr. Wartość zaś eksportu cukru z Austro-Węgier chwycie się między 85 a 90 milionami złr.

Przy tej sposobności z całym naciskiem podniósł minister skarbu, że opozycja myli się, jeżeli mniema, że potrafi obalić rząd przez robienie obstrukcji. Jeżeli komu takie postępowanie opozycji może wyjść na złość, to parlamentaryzmowi, nigdy zaś rządowi. Gdy tym sposobem opozycja daje bronię w rękę tym, którzy twierdzą, że system parlamentarny się przetrzy.

Generalna dyskusja na tem została zakończoną i zaczęła się obrady szczegółowe, które, jeżeli tak dalej pójdzie, jak dotychczas, trwać mogą do przyszłego roku.

Poutrze ma się zebrać 33 członków komisji śledczej parlamentu francuskiego na dworcu Charing-Cross w Londynie i mają im corpore jechać do osławionego arcymarszałka, Korneliusza Herza do Bournemouth, aby od niego dowiedzieć się bliższych szczegółów w sprawie czarnej listy 104 łajpowników panamskich. Stary grzesznik, Herz, ma być przykuty do łoża bóleści w Bournemouth i wyszukuje od dwóch lat już swą chorobę mniemany, dzięki milionom, które zebrał, inaczey bowiem, dawnoby już musiał czas spędzić na przymusowej deportacji wraz z innymi galernikami, których obecnie pan sędzia

śledczy Le Poittevin szuka w pośród członków parlamentu francuskiego. 33 członków komisji śledczej przywiezie zapewne materiał dowodowy, wystarczający na nowy skandal, a la pan minister sprawiedliwości, wielki radca *Richard*, który przyznaje, że jako minister sprawiedliwości, proponował słynnemu oszustowi, Artonowi, kiedy ten już siedział w więzieniu, że mu złoży poczytawą ławę przysięgłych i wkrótce utłaskawi, jeżeli wyda skompromitowanych w Panamie członków prawicy i duchownych.

Takich spraw a la *Richard* może wyjść więcej. Biedna ta Francya, jeżeli tacy cabotiny stoją na jej czele.

KRONIKA

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się jutro pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Schayera.

Następcą śp. Longchamps'a, głównego buchaltera banku krajowego, został mianowany p. E. Majewski.

Ważne zmiany personalne nastąpią już w najbliższym czasie na wyższych stanowiskach w namiestnictwie lwowskim. Dotychczasowy szef biura prezydyalnego, radca *Mauchner*, w uznaniu wybitnych swych zasług przeniesiony zostanie w charakterze radcy dworu do ministerstwa spraw wewnętrznych, a miejsce jego zajmie obecny sekretarz namiestnictwa p. *Federowicz*, ewansując jednocześnie na starostę.

Fronton nowego teatru zostanie podniesiony o 45 centymetrów ponad teren okoliczny, wyżej, a więc także wyżej, niż to w pierwotnych planach było oznaczone. Tak uchwałił komitet teatralny z obawy, ażeby budynek, widziany z odległości, nie wyglądał jakby wciśnięty w ziemię, jak to ma miejsce w Krakowie, gdzie piękny zresztą gmach teatralny robi wrażenie nieszczone, z powodu właśnie za małego wzniesienia ponad teren sąsiedni.

Magistrat lwowski wydał następujące ogłoszenie: Z polecenia wyższych władz wyzwał magistrat kilkakrotnie pp. lekarzy i głowy rodziny, aby zawiadomili miejskie organa sanitarne o każdym wypadku chorób zakaźnych, a to w celu zarządzenia ze strony urzędu środków ochronnych przeciw ich szerzeniu się i stłumienia choroby zaraz w zarodku. Na podstawie reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 22 marca 1897 l. 8636 i reskryptów c. k. Namiestnictwa z 8 marca 1898 l. 13900, tudzież z 10 kwietnia 1897 l. 27579 wyzwa Magistrat ponownie głowy rodziny i lekarzy ordynujących by o każdym spotrząconym przez siebie wypadku choroby zakaźnej jako to: odry, ospy, ospicy, koklusz, dyfterji, szkarlatyny, czerwonki, tyfusu brzusznego i plamistego, gorączki polowogowej, influenzy itp. donosili Departamentowi IX, magistratu lub fizykałowi miejskiemu (ratusz, parter, strona południowa) z podaniem imienia, nazwiska, wieku i mieszkania chorego. — Niezastosowanie się do niniejszego nakazu będzie surowo karane.

Kalorysta. Kwestya ogrzewania szkoły Minkiewicza zaprzęta ciągle gminę lwowską i różne jej komisje od czasu, gdy te szkoły zbudowano. Kaloryfery tamże urządzone okazały się niestosownymi, w klasach było raz za gorąco, drugi raz za zimno — tak, że ostatecznie w szkole żeńskiej gdzie, jako więcej oddalona od kotła i motoru temperatura ciągle i znacznie się zmieniała, — musiano pobudować zwykłe pieca.

Obecnie komisya szkolna postawiła przed kilkoma dniami i te pieca znieść a natomiast wprowadzić zupełnie nowe urządzenie, mianowicie tzw. kalorystat.

Jest to przyrząd obmyślany przez inż. Rychnowskiego we Lwowie, o budowie dość skomplikowanej. Ogrzewanie odbywa się w kalorystacie za pośrednictwem suchego powietrza rozgrzanego i rozprowadzonego rurami. Korzystną cechą kalorystatu jest, że raz w ruch wprawiony funkcjonuje przez 7 godzin bez potrzeby dozoru i obsługi, a dalej, że nie potrzeba do jego obsługi żadnego umiejętnego palacza. Kalorystaty pomysłu Rychnowskiego, patentowane w czerwcu 1896, znalazły już zastosowanie w kościołach w Rosji i Rumunii, i wszędzie okazały się bardzo praktycznymi.

W Galicji znajduje się dotąd kalorystat jedynie w klasztorze i zakładzie wychowawczym SS. Niepokalanek w Nowym Sączu.

Wojowniczy cieśla. Do szynku Rapaporta przy ul. Zielonej 1, w szedł wczoraj rano o godzinie 11, cieśla Ludwik Wagner, a będąc nieco podpiłym, rozpoczął od tego, że stukł dwie szklanki, następnie zaś wziął się do gospodarza i zamierzył się nawet siekiera na niego. Z trudem zaledwie udało się rozbroić wojowniczego cieśla, który, pobawiony siekierą i dłuta — spokorniał i uknuł Siekierę i dłuto zdeponowano na inspekcji policyjnej.

W bóje ulicznej, przy placu Zbożowym, wczoraj wieczorem, Pinkas Bartel, uczeń rzemieślniczy, zamieszkały przy ulicy Smoczej l. 24, nie mogąc zmordz swojego przeciwnika robotnika Bojdeka, uderzył go podstępnie w głowę kamieniem i dość ciężko zranił. Bojdeka opatrzyła stacya ratunkowa, Bartla zaś... policya.

Trzynastoletni rabuś. Z Warszawy donoszą: We wsi Okrzeszów, do mieszkająca kolonista Bielołocki, po wygnieciu z szczy w oknie, dostał się rabuś i wylamawszy dwa zamki i skrzyni, zabrał gotówkę oraz korale. Nazajutrz zwrócono uwagę na syna mieszkającego tej wsi, 13 let, Władysława Wandela, który rozsiadłszy się w karczmie jadł i pił, placąc za wszystko gotówką. Zapytany, skąd ma pieniądze, zmieształ się i przyznał do kradzieży u B. Przy protokole nieletni rabuś, któremu odebrano rozmaite narzędzia złodziejskie, z całym czynizmem opowiadał o szeregu

rabunków, poprzednio dokonanych. Tak n. p. on to był świętokradcą, który w marcu r. b. oderwał i uniósł skarbonkę z kościoła parafialnego w Powisnie, przyczem podzielił się łupem z własnym ojcem. Jednocześnie wykryto, iż chłopiec ten potworny na własną rękę dokonał już szeregu rabunków nocnych w Jeziornie i okolicy i pomiędzy zbójami podniejskimi slynął jako specjalista od „wlamywań“. Odesłano go do sędziego filantropijnego.

Chwałebny zwycięzcy. Na dworcach kolei zagranicznych, urządzone są puszki, do których podróżni wrzucają przeczytane gazety i dzienniki. Pisma te, wydobyte — służą następnie do czytania chorem po szpitalach i są dla nich niejako łącznikiem ze światem żyjącym. Zwycięzcy ten, domagający się gwałtem nasładownictwa — nie chce się przyjąć u nas zapewne przez wzgląd na puszki, których urządzeniem nie ma się komu zająć. Możliwe o tem pomyślały towarzystwa filantropijne, a spełniłyby em samem wielki obowiązek miłosierdzia względem tych, którzy w czytaniu znaleźliby choćby tylko chwilową ulgę w swej chorobie.

Z oryginalnym protestem wystąpił chory, leżący w szpitalu „Salpêtrière“ w Paryżu. Przesyłając zarządowi szpitalnemu list, wyszczególniający wszystkie miejscowe nieporządki i niedogodności, dotychczas do niego, jako dowód — gąsior, zawierający kilka setek pluskwów, z etykietą, noszącą napis: „Polów zrobiony w naszej sypialni tej nocy: z dnia 6 na 7 lipca 1897 r.“

Administracya przypuszcza wprawdzie, że chory nie samą tylko sypialnię tak wytrzebili z robactwa, że zapewne i inne sale musiały się przyczynić do wzbogacenia zawartości gąsiora, niemniej wydelegowała budowniczych, którzy mają przysposobić dogodniejsza i czystsze mieszkania dla paucjentów.

Oburzony strejk w Ameryce. Z Terre Haute, Stan Indiana, z Am. półn. donoszą: Lada dzień rozpocznie się powszechny strejk górników węglowych w Stanach Zjednoczonych. Obliczają, że przeszło 250.000 górników weźmie udział w strejku obejmującym Pensylwanję, Ohio, Indiana, Illinois i część West Virginii i Kentucky. Strejk zostanie rozpoczęty w tym celu, ażeby właściciele kopalni zmusić do podpisania wyższej skali zapłaty. Będzie to jeden z największych strejków, jaki kiedykolwiek miał miejsce w Ameryce.

Kule papierowe. Najnowszą zdobyczą techniki wojennej są kule papierowe z powłoką aluminiową. Jest to wynalazek oficera francuskiego, który ma na celu zobezpieczenie ranom śmiertelnym, jakie sprawiają dotychczasowe kule ołowiane. Kule papierowe przy równej celności strzału powodować będą rany gładkie, nie poszarpane, łatwe do wyleczenia, a zatem pościeli te uczynią rannych niezdolnymi do boju, nie zabijając.

Telegraf bez drutu. Już od kilku miesięcy — jak o tem w swoim czasie donosiliśmy — wielką senzacją w kołach naukowych Anglii i Włoch wywołuje wynalazek telegrafu bez drutu, dokonany przez Włocha Marconiego. Obecnie z Londynu donoszą, iż tam utworzyło się wielkie towarzystwo w celu eksploatacji wynalazku Marconiego. Tow. nabyło od Marconiego jego wynalazek i powołało go na dyrektora technicznego.

Zmarli 19 lipca 1897. Opaska Klaudya, żona rusznikarza, lat 23, suchoty. — Szwałska Antonina, żona murarza lat 32, zapalenie otrzewnej. — Kormann Marya, córka propinatora, lat 27, gruźlica płuc. — Wojewódka Stanisława, żona kapłana, lat 24, gruźlica płuc. — Orłowski Albert, kowal, lat 54, gruźlica płuc. — Horak Agnieszka, zarobnica, lat 43, gruźlica płuc. — Morawski Ferdynand, szewc, lat 40, zapalenie opłucnej. — Kowalski Łukasz, tragarz, lat 62, rozemda płuc. — Dubowy Wigdor, zarobnik, lat 35, gorączka. — Łosko Michał, syn dozorcy domu, mies. 3, niezbyt jelit i żółdka. — Magora Jan, syn zarobnika, lat 2, niezbyt jelit i żółdka. — Jaworska Marya, córka piekarza, lat 5, niezbyt jelit i żółdka. — Wodzis Marya, córka zarobnika, lat 5, zapalenie płuc. — 2 wypadki śmierci przedwczesnie urodzonych. — Razem 16 osób.

Zapiski literackie, naukowe i artystyczne.

Broszura p. t. „Rozwiązanie kwestyi agrarnej w Galicji przez zorganizowanie małych gospodarstw postępowych“, napisana przez p. Stefana Koszarskiego, ukazała się w handlu księgarskim. Cena 10 ct.

Walny Zjazd Tow. pedagogicznego.

(Telegram „Słowa Polskiego“.)

Stanisławów 21 lipca. Prezesem tow. pedagogicznego wybrany p. Stanisław Szczepanowski, zastępcą — inspektor p. Tokarski.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Kraków 21 lipca. Rada miejska uchwałała wczoraj zwiększyć stypendyów po sto zł. na przyszły rok szkolny dla uczniów gimnazjum w Cieszynie.

Wiedeń 21 lipca. *Fremdenblatt* donosi iż hr. Gołuchowski udał się onegdaj do Semeering, ażeby ołwzajemnić się za wizytę Buelowa, z którym łączą go długoletnia przyjaźń.

Wiedeń 21 lipca. Na dziś byli zwolani słoweńscy meżowie zaufania z dolnej Styryi, na konferencyę do Cilli. (Donosiliśmy o tem już wczoraj. *Przyp. Red.*) Przedmiotem obrad sprawa zamknięcia słoweńskiego gimnazjum w Cilli. Jak donosi *Bohemia*, po stronie słoweńskiej istnieje projekt, ażeby na rozporzą-

czenie rządu odpowiedzieć wystąpieniem z Sejmu styryjskiego.

Budapeszt 21 lipca. W Izbie posłów ogólna debata nad przedłożeniem co do premii cukrowych została zamknięta.

Budapeszt 21 lipca. Sytuacya w parlamencie doszła do zwrotnego punktu, nikt jednak nie umie sytuacji jasno określić i choćby tylko w przybliżeniu podać punktu wyjścia, gdyż usposobienie i próby zmieniają się i krzyżują niemal co godzinę.

Faktem najważniejszym na razie jest, że opozycya dopuściła dziś do zamknięcia generalnej debaty w sprawie premij cukrowych. Nie oznacza to, co prawda, bynajmniej końca owej debaty generalnej, ponieważ w ciągu jej postawiono z tuzin wniosków, tak iż Izba będzie musiała wysłuchać cierpliwie co najmniej tuzin mów jeszcze — zanim przajdzie do debaty specjalnej. Opozycya upiera się przy skreśleniu §. 16 ustawy wprowadzającej do nowego procesu karnego, który przekazuje obrazę czele, dokonaną przez prasę, nie sądom przysięgłych, jeno zwykłemu trybunałowi. Opozycya nie proklamowała wprawdzie ciągu dalszego obstrukcyi, jednakże zdecydowaną jest na bezwzględny opór.

Iglawa 21 lipca. Pos. dr. Gross zdawał niedawno zgromadzeniu ludowemu sprawę z swej działalności w parlamencie. Owóż przed kilku dniami wystosował prokuratora odczwę do sędziego śledczego celem wytoczenia dr. Grossowi, i starszemu dyrektorowi Kasy oszczędności Nesslerowi, śledztwa w kierunku §§. 65 i 300 u. p. Nessler został już przesłuchany, a dr. Gross będzie przesłuchany w drodze rekwizycyjnej w Wiedniu.

Haaga 21 lipca. Ministeryum zostało sformowane. Pierson objął ministeryum finansów, poseł baron *Goltstein* tękę spraw zagranicznych.

Berlin 21 lipca. *Reichsanzeiger* donosi: Opinia wydana przez księcia Karola Teodora Bawarskiego po zbadaniu oka cesarza Wilhelma opiewa, iż siła wzrokowa cesarza w żadnym razie uszkodzona nie będzie; istnieją tylko lekkie objawy podrażnienia, wskutek czego cesarz musi ochraniać swój wzrok. Cesarz uda się dalej w podróż do wybrzeży Norwegii. Buletyn o oku cesarza podpisał także lekarz przyboczny dr. Leuthold.

Paryż 21 lipca. Komisya panamska odciechnie swobodnie, dzięki listowi, wystosowanemu przez Herza do Faure'a. Ten list świadczy, że Herz szuka wymówek, gdyż podaje warunki, pod jakimi chce składać zeznanie. Już przed paru dniami objawiła się opozycya przeciwko podróży do Bournemouth. Jeden z postów oświadczył, iż byłoby ubliżeniem udawać się do człowieka, który jest prostym wymusięciem i jeszcze świeżo usiłował wymusić na rządzie francuskim sumę 25 milionów.

Dopiero dzięki temu oświadczeniu, doszedł do wiadomości powszechnej, znany już długi fakt, że Herz w liście do Faure'a zażądał 25 milionów tytułem odszkodowania za oszerststwa, których padł ofiarą. Na liście tym podpisał się on jako „Korneliusz Herz, wielki oficer legii honorowej“ — choć go z listy członków legii wykreślono.

Paryż 21 lipca. Pod koniec posiedzenia wczorajszego stała cała Izba pod wrażeniem listu Herza. Na Herza wyszły są oburzenia za postępowanie, które wyjaśniał różnymi motywami. Z 33 członków komisji panamskiej 12 oświadczyło, iż nie pojedzie do Bournemouth celem przesłuchania Herza. Fakta zupełnie do usprawiedliwiają, zresztą wobec charakteru Herza można było z góry przewidzieć taki, lub też podobny zwrot.

W przykrem położeniu znajdują się ci członkowie komisji, którym było tak spieszo, że już onegdaj odjechali z Paryża. Znajduje się między nimi także przewodniczący komisji Balle. Musieli się oni w Londynie dowiedzieć z *Vimesa* o wybiegach Herza. Do podróży do Londynu zgłosiło się 21 członków komisji.

Nietrudno wyobrazić sobie poruszenie, jakie zapanowało wczoraj w kuloarach na wiadomość o liście Herza. Deputowani formalnie obiegali kwesturę, by dowiedzieć się, czy list przyszedł. O 12 tej w południe przyszedł list do przewodniczącego komisji Balle'a, zaadresowany ręką Herza i opatrzony stemplem poczty londyńskiej.

Zwołano zaraz komisję i wiceprezydent otworzył list, który okazał się identyczny ze znanym już poprzednim listem.

Ogólnie panuje przekonanie, że są to wybiegi ze strony Herza i że komisya żadnej nie powinna z nim mieć styczności.

Mimo, że sesya Izby została wczoraj zamknięta, komisya panamska pozostanie także przez czas ferij w permanencyi.

Konstantynopol 21 lipca. Głoszą, że rada ministrów zgodziła się już na uregulowanie granicy zgodnie z życzeniami Europy.

W kołach dyplomatycznych oczekują sankcyonowania i wznowienia rokowań pokojowych.

Paryż 21 lipca. Senat francuski przyjął 217 głosami przeciw 2 projekt do prawa o podatkach bezpośrednich. Dalej przyjął jednogłośnie kredyt na cele marynarki w sumie 7 milionów. Następnie posiedzenie i sesya zamknięta. Izbę deputowanych również zamknięta.

Paryż 21 lipca. Izba deputowanych przyjęła projekt do prawa o podatkach bezpośrednich zwiększając 516 głosów przeciwko 7, po wycofaniu wszelkich poprawek.

Madryt 21 lipca. Według depeszy z Hawany, prezydent Stanów Zjednoczonych, Mc-

Kinley, wyraził stanowczy zamiar rządu: anektowania wysp Hawajskich, pomimo wszelkich protestów Japonii, tudzież uznania Kubackich za stronę wojującą.

Petersburg 21 lipca. Sztokholmski poseł *Sinowjew* został mianowany posłem w Konstantynopolu. *Nelidow* mianowany posłem w Kwirynale.

Konstantynopol 21 lipca. Biuro Reutera donosi: Ponieważ Turcyia dotychczas nie przyjęła wojskowej, stale ustanowionej linii granicznej, której mocarstwa żądają bezwarunkowo, przeto pertraktacye pomiędzy postami a Tewfikiem baszą, tymczasem zostały zawieszzone. Jednakowoż Tewfik nadesłał ambasadorom kilkorazowe zawiadomienia o oświadczeniu, iż kwestya zostania załatwiona pokojowo. Ambasadorowie odbyli wczoraj długą naradę i zawiadomili o położeniu rzeczy odnośnie rządu oraz przedłożyli im środki, jakich wymaga położenie.

Dział ekonomiczny.

Przeglądu ekonomicznego, dwutygodnika dla spraw finansowych, kredytowych, asekuracyjnych oraz przemysłu i handlu krajowego, wyszedł nr. 2. Zawiera: *Finanse Galicji w r. 1896*. Inspektor przemysłowy w Galicji *Galicyska kasa oszczędności*. *Rozwój Towarzystw udziałowych*. *Eksport Austro-Węgier do Anglii*. *Przegląd giełdy towarowej*. *Kronika*.

Wiadomości giełdowe.

Wiedeń 19 lipca.

Pomyślny przebieg dzisiejszych obrotów giełdowych zadowolnić należy prawie wyłącznie bardzo silnemu usposobieniu targu dla walorów lokalnych tureckich. Wywołane wskutek tego ożywienie podtrzymało skutecznie dodatni kierunek kursowy, z którego z pomiędzy papierów bankowych skorzystały najbardziej kredyty austriackie, notowane ostatecznie po 369.75; anglosy po 162.75 i laenderbanki 241.25. Targ efektów kolejowych nie zdołał skorzystać z polepszonej sytuacji, gdyż pozostał pod wrażeniem dotkliwego spadku stabsbahnów, z 350 na 347, spowodowanego pesymistycznym zapatrywaniem co do szans eksportowej kampanii josienuowej. Ten sam powód wpłynął także na bardzo znaczne osłabienie kursu akcji towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, które z 460 spadły na 449 i prawdopodobnie nawet tak niskiego notowania dłużej utrzymać nie potrafią. Targ dla walorów lokalnych był niezwykle ożywiony i bardzo silnie usposobiony; dla alpinów 128.50 i dla akcji ogólnie austriackiego towarzystwa elektrycznego, które z 295 wyszły na 309; w związku z tą haussą postąpiły stare tramwaje na 435, a nowe na 116.50. Z walorów tureckich stały w pierwszym rzędzie losy tureckie, które z sobotniego zamknięcia 61.25 wyszły na wieczornej giełdzie aż na 64.75; popyt był niezwykle znaczny na wiadomości o wielkich kupnach, dokonywanych na rachunek austriackiego zakładu kredytowego.

Wiedeń d. 20 lipca. Alpejskie Towarzystwo gornicze 128.50, Węgierskie akcje kredytowe 396.75, Akcje anglo-austriackie 164.—, Akcje banku Union 299.—, Akcje kolei południowej 85.50, Losy tureckie 64.60, Akcje kolei państwowej 346.62, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 285.—, 4-proc. gal. oblig. propin. z 1889 r. 98.—, Akcje tytoniowe 164.—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97.60, Akcje kolei Ebnatal 259.—, Akcje banku dla krajów koronnych 242.50, 4-procentowa węgierska renta złota 122.70, Akcje banku związkowego 268.50, Węgierska renta papierowa 100.25, Kredytowe ziemskie 450.—, Kredyty 369.87, Rumunskiana 251.50, Rubel papierowy 1.27.—. Usposobienie silne.

Giełda zbożowa.

Wiedeń 21 lipca. Na giełdzie po gwałtownym ruchu zwykłym, jaki objawił się przed południem, nastąpiła po południu dotkliwa reakcyja, gdyż z Budapesztu doniesiono o mocno zredukowanych notowaniach, a i z Paryża nadeszły wiadomości o mdłych kursach.

Sprzedawano: pszenicę na jesień po 9.72 do 9.69; pszenicę na wiosnę po 7.73, 7.64, 7.67; owies na jesień 6.08; kukurudzę na wrzesień-pazdziernik 4.00 do 4.97; rzepak na sierpień-wrzesień notowano po 12.90 do 13.

Berlin dnia 20-go lipca. Kredyty austriackie 232.—, Kolej państwowa 147.75, Komandyty 207.75, Laura 162.10, Bochumer 170.90, Harpener 186.—, Kolej Ostpreussen 95.50, Kolej Mittelmeer 103.60, Kolej Meridional 133.50, Kolej Henry 106.25, Renta włoska 94.50, Kolej połudn. 37.10, Kolej Mławka 82.—, Tureckie 114.75.

Giełda petersburska dnia 20 lipca: Pocztycki premjowa I. emisji 287.00. — II. emisji 246.50. — Listy premjowe Banku szlacheck.: 207.00. — Akcje bankow.: dyskontowego 670.00 — międzynarodowego 570. — ruskiego 405.00 — wileńskiego ziemskiego 600. — kijowskiego ziemskiego 720. — besarabsko-turydzkiego ziemskiego 587. — petersbursko-tulskiego ziemskiego 390. — Listy zastawne 5-proc.: wileńskie 101.25 — kłowski 101.75. — charkowskie 101.50, husarab-sko-turydzkie 101.25. Monety: Funt saterl. 9 rs. 43 kop. — marka 40.275 kop. frank. 37.525 kop. — gulden 7.80 kop.

Tygodnik finansowy i handlowy.

Przegląd giełdowy.

Wiedeń 19 lipca.

Ogólna sytuacja giełdy wiedeńskiej nie doznała w ubiegłym tygodniu wybitniejszej zmiany i narzekania zawodowej spekulacji na powszechny zastój i przymusową bezczynność są aż nadto uzasadnione, gdyż istotnie, wyjąwszy kredytów, oraz kilku nielicznych efektów targu lokalnego, jak alpiny, tramwaje i akcje towarzystw elektrycznych, wszystko inne spłynie głębokim snem sezonu martwego i nie zdradza na razie najmniejszego zapędu do przebudzenia się. Na targu dla walorów lokacyjnych i dla rent, które znacznie przekroczyły kursy, renta papierowa 102 50, austriacka koronowa 101 50, węgierska 100 50, zapanowała po ulokowaniu zapasów z kuponów lipcowych, najzupełniejszą bezczynnością a kursa, szczególnie w priorytetach i obligacjach, są przeważnie nominalne.

Targ bankowy, który doznał kompletnego zawodu w nadziejach, żywności z powodu odmiennej lokacji wspomnianych już kuponów lipcowych, oscyłowal prawie bez przerwy około swych kursów wycieczajowych, a różnice, pomijając akcje kredytowych są w porównaniu do kursów z przedostatniej soboty, wręcz minimalne, w bankierach n. p. wynosi różnica 25 ct. Stosunkowo wzięwszy, musiał także zysk, ze sprzedaży 30.000 akcji tramwajowych, dokonanej przez Bankverein, być mało co większy, skoro taka znaczna transakcja zupełnie nie zdołała wpłynąć na zmianę notowania tych akcji.

Z interesu tego skorzystał pośrednio tylko akcje anglobanku, które spekulacja haussowa z uwagi na bardzo ściśle stosunki, zachodzące między anglobankiem a niemieckim bankiem i firmą Siemens, jako nabywcami tramwaju. Cała ta transakcja czyni wrażenie silnego eskontowania lepszych nadziei na piękniejszą przyszłość, szczególnie w stosunkach ułożonych się mających z komuną wiedeńską, która dotąd występowała zawsze i wszędzie jak najbardziej wrogo przeciw do tychozasowemu zarządowi tramwaju, rzekomo zbyt semickiemu. Zarząd ten ustępuje obecnie zupełnie a już w dniu 2 sierpnia b. r. ma się odbyć nadzwyczajne zgromadzenie akcjonariuszów dla wyboru nowego zarządu, w skład którego, według kolportowanych tu wieści, mają wejść dwie lub trzy znakomitej antysemitki, między niemi dr. Gessman i dr. Mayreder. Czy i o ile zmiana ta wpłynie na kurs akcji tramwajowych, które pozostały przy notowaniach ostatniej specjalnej haussy, nie wiadomo, tem bardziej, że w ogóle giełda dla walorów przewozowych i kolejowych jest bardzo słabo usposobiona, na co niewątpliwie w pierwszym rzędzie wpłynęły wiadomości o złych zbiorach, i wyjąwszy koleje południowej i Busztiehradzkiej, ujemne wykazy dotychczasowych dochodów. Mniej korzystna konstelacja zbożowa uwydatniła się dotąd najbardziej w kursie staatsbahnów, które słabną coraz bardziej i zaczynają tracić kurs 350, także w kursie akcji towarzystwa żegluga parowej na Dunaju, nastąpiła stanowcza zmiana a kurs spadł na 460 zł. Na targu lokalnym odzyskał alpiny, które spekulacja w swym zachwycie obdarzyła mianem róż alpejskich (Alpenrosen), napowrót swe stanowisko dominujące, oraz kierunek silnie zwyczajowy, w ostatnich ośmiu dniach wynosi różnica w kursie przy zamknięciu wieczornem z soboty po 126 80, prawie 10 zł. Na uzasadnienie tak wielkiej haussy brak należytych motywów rzeczowych, szczególnie jeśli się weźmie na uwagę, że sytuacja przemysłu żelaznego nie jest tak wyjątkowo korzystną, by w niej wyłącznie można było znaleźć powodów do tak forsownej zwyczajki. Przewidzka tegorocznej produkcji za pierwsze 5 miesięcy wynosi w centnarach metrycznych w żelazie fasonowem 5.000, w tręgach i trawersach 42.000 a w blachach grubych 400, ceny zaś trzymają się prawie tej samej wysokości, jak w roku zeszłym. Prędzej zrozumią być haussa w akcjach towarzystw elektrycznych, gdzie z uwagi na mizerję wiedeńskich środków komunikacyjnych można dostatecznie mówić o pewnym eskontowaniu nadziei na przyszłość, która też bez względu na jakość zarządu miejskiego, musi się ukształtować odpowiednio do wymogów czasu, pozostających pod wyłącznym wpływem siły elektrycznej.

Bardzo pomysłnie zapowiada się kurs walorów tureckich szczególnie losów tureckich,

które niewątpliwie odnajdą z czasem należyte otaksowanie swej istotnej wartości.

Losy te znajdują też licznych odbiorców na giełdach zagranicznych, a ze wszystkich walorów zamieszkoanych popierał je Berlin w pierwszym rzędzie mimo chwilowego zesłabnięcia w transakcjach giełdowych. Z pomiędzy efektów bankowych interesowano się wyłącznie akcjami Banku niemieckiego z powodu interesu z tramwajem wiedeńskim, oraz udziałami berlińskiego Towarzystwa handlowego, interesowanych silnie w zaprowadzeniu notowań rent serbskich na giełdzie londyńskiej. Akcje kolejowe były dość zaniedbane, dopiero haussa akcji kolei Dortmund-Gronau, pierwszorzędną linię w transporcie węgla, zaanowała nieco więcej targ kolejowy. Cały targ lokalny pozostawał w pomyślnym usposobieniu pod wpływem bardzo silnych notowań akcji towarzystw dla produkcji węgla, z powodu uchwały giełdy górniczej w Düsseldorf, oraz syndykatu reńsko-westfalskiego, zmierzających do powszechnego podwyższenia cen węgla. Efektu lokacyjne były nieco słabsze; konsolę niemieckie 104; 3%, poznańskie listy zastawne lit. A i B. po 92 70, 3 1/2% obligacje prowincjonalne po 100 25, a 3 1/2% zachodnio pruskie listy zastawne po 100 30. Na giełdzie paryskiej były przeciwnie najsilniej usposobione właśnie walory lokacyjne, szczególnie obydwie renty francuskie 3% po 104 88 a 3 1/2% po 108 25, kursa niebawem wysokie; bardzo pomyślnie notowały także renty tureckie, sery B. po 38 30, C. po 23 a D. po 21 97. W innych działach targu paryskiego, mimo korzystnego ukończenia likwidacji per medio, braku należytego ożywienia szczególnie w dziale banków, które, ku zgrozzeniu spekulacji, nie mają teraz ochoty do wystąpienia ze znacznymi transakcjami finansowymi, rzekomo już przygotowanymi. Myny złota spokojne przy silnym usposobieniu; wyższe kursa notowała natomiast giełda londyńska szczególnie dla akcji Henry Nourse, Raudmines i Chartered Company.

Lepsze kursy w minach stanowią pomiekłą słabą kompensatę, za bardzo silny spadek akcji towarzystw dla wyrobu wolecyperod, który zaczął się na giełdzie w Birmingham, głównym targu dla tychże akcji, a obecnie, w poprawnem nawet wydaniu, udzielił się targowi lokalnemu giełdy londyńskiej. Główną przyczyną jest przesadna produkcja i konkurencja tak już licznych fabryk, że dla notowania kursu ich akcji musiano urządzić osobny rejestr w liście giełdowej. Prócz tego grozi chwilowo bardzo niebezpieczne współzawodnictwo wyrobów amerykańskich, w których cenę nastąpiła znaczna redukcja z powodu zniesienia dotychczasowego kartelu. Część straty stąd powstałej powetuje jednak giełda londyńska na kursach akcji kolei amerykańskich, które Yankesy muszą obecnie odkupować po znacznie wyższych cenach. Giełda warszawska była spokojną przy średnich obrotach i pomyślnym usposobieniu; notowano: listy likwidacyjne 99 25—99 40, pożyczkę premiovą z r. 1864. I. emisja 288 50, 4 1/2% listy zastawne ziemskie 100 35—100 65 5/8, listy zastawne m. Warszawy 102, także wileńskiego banku ziemskiego 100 70, rentę państwową 99—99 25. Z akcji przemysłowych targowano spółki Lilpop i Rau po 2257 50 do 2287 50, zakładów pułkowskich po 128 50 do 129 50, starachowickie po 254 1/2—255.

Geografia walutowa.

Znamienną cechą obecnych stosunków walutowych na całym świecie jest skłanianie się państw, nawet drugorzędnych, ku złotu, coraz to powszechniejąca niechęć do zwodniczego srebra i usilna tendencja do wydobycia się z t. zw. papierowej waluty tam, gdzie ona dziś jeszcze istnieje. Dokładny podział wszystkich państw i krajów na rozmaite walutowo-polityczne grupy według stanu teraźniejszego, daje obraz następujący:

I. Czysta waluta złota.

1. Pod względem historycznym i faktycznym, pierwsze miejsce zajmuje tu Wielka Brytania z Irlandją Z dniem 22 czerwca 1816 roku połączone Królestwo przyjęło czystą walutę złotą, wybijając z 1 kilograma kruszcza 136 568 sztuk suwerenów. Jeden funt szterl. waży przeto 7 980 gr. i zawiera 7 322 gr. czystego złota. Przymusowa płatność srebra sięga tylko do 2 f. szt., między do 1 szylinga.

2. Następują z kolei wszystkie kolonie angielskie, w których zaprowadzono również czystą walutę złotą, i to bądź na podstawie złotego suwerena bądź złotego dolara.

a) Suweren złoty jest stopą walutową w autonomicznych koloniach australijskich: Victoria, Nowa południowa Walia, Australia

zachodnia, Queensland, Tasmania i Nowa Zelandya. Obowiązują w nich takie same ustawy walutowe, jak w kraju macierzystym, tylko w Australii zachodniej obniżono siłę płatności srebra do 1 f. szt. Należą tu dalej: kraj Beszuana, Zanabesi, brytyjska Afryka centralna, Natal z krajem Zululose, wybrzeża Nigryjskie, Sierra-Leone, Logos, wyspa św. Heleny, Assension, słowem cała zachodnia Afryka, wreszcie Gibraltar i Cypr.

b) Stopa złotego dolara istnieje przedewszystkiem w Wielkiej Kanadzie wraz z sprzymierzonymi koloniami: Nowy Brunswik, Nowa Szkocja, wyspy k. Edwarda, Brytyjska Kolumbia i wyspy Vancouver. Podstawą waluty jest północno-amerykański złoty dolar (664.61 dol. = 1 kgr. czystego kruszcza), który równie jak funt angielski (1 f. szt. = 48 dol. 86 2/3 c.) tworzy walutę urzędową. Natomiast srebrny dolar północno-amerykański nie posiada tu cech monety walutowej. Jako moneta posiłkowa (z siłą płatności do 10 dolarów) obiegają w tych krajach oprócz angielskich, srebrne pieniądze 50, 25, 10 i 5-centowe, wybijane w stosunku 2 1/2/1000 czystego srebra. Także brytyjskie Honduras należą od r. 1893 do tej kategorii walutowej.

3) Skandynawia. Czysta waluta złota panuje od 1873/75 w trzech północnych północnych: Dani z Islandją, Faroorem i Grenlandją (jednakże bez posiadłości zachodnio-indyjskich), Szwecji i Norwegii. Stopę tworzy złota korona. Z 1 kg. czystego kruszcza bije się 2480 sztuk koron. 20 koronówka waży 8 960 gr. i zawiera 8 074 5/8 gr. złota czystego; 20 koron równa się 22 50 m niem. Srebro, jako moneta zdawkowa, posiada w sztukach 2 i 1 koronowych płatność do 20, a w drobniejszych pieniądzech 50, 40, 25 i 10 oerów płatność do 5 koron.

4) Niefalshowana waluta złota ma również Egipt od 14 listopada 1885 roku. Jednostką jest złoty funt egipski, wybijają się go w 134 453 sztukach z 1 kg. czystego złota i z zawartością 3 1/2/1000. Funt złoty dzieli się na 100 piastrow. Suwereny taryfowa l po 97 1/2, funty tureckie po 87 1/2, napoleondory do 77 1/2 piastrow. Srebro płatne do wysokości 200 piastrow, obiega w monetach 20 (Royal masri) do 1 piastrowych (Ghirsch).

5) Finlandya zaprowadziła u siebie w r. 177 francuski złoty system frankowy, bez bimetalicznej domieszki. Jednostką walutową jest „markka“. Z 1 kg. kruszcza wybijają się 241 1/5 m. w sztukach 20 i 10 markowych. Monety 2 i 1 markowe są płatne do 10 marek, zaś 50 i 25 pensowe do 2 m.

Do grupy państw z czystą walutą złotą mają przystąpić w niedługiej przyszłości, o czem jeszcze mowa niżej, Austro-Węgry, Japonia, Rosya i Bułgarya.

II. Chroma waluta złota.

Powyzszą nazwą obdarzamy, jak wiadomo, system monetarny w tych państwach, które wprowadziły teoretycznie i prawnie posiadają walutę złotą, z dawniejszych jednak stosunków walutowych przyjęły większy zapas monet srebrnych, którym przyznają pełną siłę płatności, jakkolwiek ich wartość wewnętrzna nie kryje się z ekwiwalentem złota.

Należą tu w pierwszym rzędzie cesarstwo niemieckie Ustawy monetarne z lat 1871 i 1873 zaprowadziły tam, co prawda, walutę złotą, na podstawie której z kilograma kruszcza wybijają się 2790 marek, (20 marek = 7 96 495 gr., zawiera 7 168 458 gr. czystego złota), a srebro jest monetą zdawkową, płatną do 20 m. Nie wycofano wszakże dawnych niemieckich talarów srebrnych, które na kwotę około 360 milionów m. są w obgu i przy wewnętrznej wartości niżej 150 m. uznano jako płatne po trzy marki złote.

2. Niderlandy i kolonie holenderskie posiadają również chromą walutę złotą. Obok wybijania złotych monet dziesięcioguldenowych (1653 44 fl. = 1 kgr. złota czystego), pozostawiono przy pełnej płatności srebrne monety, wybite przed r. 1875, nie dbając nadto o dostateczną ilość zapasów złota, które np. z końcem 1895 r. szacowano na 47 1/2 milionów fl. z porównaniem z 131 1/2 mil. flor. w srebrze.

III. Czysta waluta podwójna.

Polega ona na tem, że złoto i srebro mają siłę płatności, niezem nieograniczoną, a każdemu służy prawo wybijania z obu metali (za uszczerbieniem pewnej opłaty) pełnowalutnych legalnych monet w dowolnych ilościach. System ten należy do przeszłości, i obecnie w żadnym kraju się nie pojawia.

IV. Chroma waluta podwójna.

Istnieje ona przedewszystkiem w krajach z walutą frankową i to zarówno w tych, które należą do unii łacińskiej, jak i w stojących poza nią.

1. Przewodzi kulawemu bimetalizmowi Francya, gdzie, podobnie jak w innych krajach unii łacińskiej (Belgia, Włochy, Szwajcaryi i Grecyi) wybiano do r. 1874/75 pięciofrankowe talary złote i srebrne w ilości nieograniczonej, w stosunku 1 : 15 2/3 t. j. z jednego kilograma złota 3444 4/5 franków, a z jednego kg. srebra 222 2 fr. Od tej pory ustało bicie monet przez osoby prywatne, a tylko na ich rachunek wybija się jeszcze monety złote, mianowicie:

Table with 3 columns: sztuki fr., o wadze gr., z zawartością kruszcza gr. Values range from 100 to 5.

Nowych 5-frankowych talarów nie wydają mennice ani we Francyi, ani w państwach byłej unii, dawnym jednak przyznano pełną siłę płatności, podczas gdy monety 2 i 1-frankowe, oraz 50 i 20 centimowe, względnie ich ekwiwalenty w frankach, lirach i drachmach płatne są tylko do wysokości 50 franków. Szwajcaryja i Belgia uregulowały swoją walutę ściśle według powyższych zasad, wprowadzając jedynie monety nikłowe, wartości 1/2 franka i niżej. Walutę frankową posiada również W. ks. Luks-emburskie, wybija jednak w rzeczywistości tylko drobną monetę zdawkową, a potrzeby swoje zaspokaja pieniędzmi francuskimi i niemieckimi.

2. Z innych państw tej grupy wymienić należy Bułgaryę, która zamysła w rękach(?) przyszłości przesyłać do czystej waluty złotej Stopą monetarną jest tu Lew (344 4/5 l. złotych idzie na 1 kg. kruszcza) = 100 stolonkom. Wybijają się Aleksandry (= 20 l.) w złocie, i sztuki 5, 2, 1 i 1/2 l. w srebrze. Teoretycznie przylączyła się także Serbia do unii łacińskiej, nazwała frank dinarem a centim para i ograniczyła płatność sztuk 5-dinarowych do sumy 500 franków, faktycznie atoli kwitnie tam w najlepsze gospodarka papierowa. Tu również należą Rumunia, która wprowadziła do siebie przed siedmiu laty walutę podwójną i teoretycznie wprowadziła złotą posiada jednak ciągle jeszcze nadmierny zapas srebrnych 5-frankowych talarów (sztuki 5-lejowe), których siła płatności jest nieograniczona.

3. Turcyja, gdzie dawniej panował także system waluty podwójnej, zawiesiła swobodnie bicie sztuk 20-piastrowych, srebrnych „medzi die“, i równocześnie podnosząc stosunek złota do srebra z 1 : 15 0/0 na 1 : 15 2/3, utrzymuje go do tej pory, gdyż nie zachodzi ani brak złota ani nadwyżka cyrkulacyjna srebra. Z kilograma czystego złota wybijają się tam 151 2 fantów tureckich po 100 piastrow, 1 funt zawiera 916 2/3 czystego kruszcza, równa się 1 844 markom niem.

4. Licznych, gwałtownych przemian doznawała waluta w Stanach Zjednoczonych Ameryki i północnej. Od 1873 r. był to kraj teoretycznie bimetalistyczny, faktycznie zalany papierami. W czasie od 1873 do 28 lutego 1874 panowała tam często waluta złota, z zupełnym wyeliminowaniem srebrnego dolara. Poźniej, do 1 listopada 1893 silne wybijanie dolarów srebrnych, z nieograniczoną siłą płatności, przywróciło państwu znowu cechę bimetalistyczną, a w okresie czterech ostatnich lat nastąpiła chroma waluta podwójna przez zaniechanie przymusowego zakupu co miesiąc 2 milionów uncji srebra. Obecnie pod prezydenturą McKinleya nastąpił tam prawdopodobnie gruntowna regulacja stosunków monetarnych. Z kilograma złota bije się 664 61 dolarów, w obiegu są monety złote 20, 10, 5, 3 i 1 dolarowe, srebrne 100, 50, 25, 10, i 3 centowe, nikłowe i miedziane, opiewające na 5, 3, 2, 1 i 1/2 ct.

V. Czysta waluta srebrna.

Od czasu, gdy Holandya i Niemcy przeszły do waluty złotej, a w Austro-Węgrzech i Rosyi waluty podniosły się znacznie ponad wartość srebrnej jednostki monetarnej, nie ma w Europie państwa z czystą walutą srebrną. Krajem białego kruszcza jest natomiast:

1. Meksyk. Rzeczpospolita wybija na rachunek własny, jakoteż osób prywatnych z kilograma czystego srebra 40 92 pesów, w stosunku 902 1000, więc z zawartością 24 441 gr. kruszcza. Złote monety amerykańskie stoją mniej więcej w podwójnej wysokości azia i stanowią tylko pieniądz handlowy.

2. Panowanie meksykańskiego pęsa rozciąga się dalej na wschodnio-azytyckie kolonie angielskie, Singapore, Penang, Malaka i Horykong, monet posiłkowych jednak dostarcza tu rząd W. Brytanii.

3. Czystą walutę srebrną mają również: Bolivia (50 pesos Bolivia = 1 kl. sre

bra), Kuba, Guatemala (44 44 pesos = 1 kg. srebra), Nicaragua, Peruwia, Salvador i Urugwaj.

4. W Abisynii, Sudanie, ozach Sahary, Arabii i Omanie podstawą waluty jest talar Maryi Teresy, mający 28 gr. wagi i zawierający 1000 części 833 1/3 czystego srebra.

5. Japonia przeszła z biegiem czasu z bimetalizmu do czystej waluty srebrnej (41 22 yenów = 1 kilogram czystego srebra), obecnie zaś w dniu 1 października b. r. wprowadza czystą walutę wlokię.

6. Rachunkowo dzieląc na srebro opiewają waluty w Chinach, dalej w Kochinchinie i Tonkinie (40 8 piastrow = 1 kg. srebra), w Persyi (241 kranów = 1 kg. srebra), w Siamie (72 66 batów = 1 kg. srebra), w Marokko (38 16 piastrow = 1 kg. srebra) i w Tripolisie.

VI. Podniesiona waluta srebrna.

Aby ostabić szkodliwy wpływ upadku srebra, niektóre państwa zniosły u siebie swobodne wybijanie obiegowych monet srebrnych, albo przynajmniej zamknęły mennice srebra dla osób prywatnych. Powstała stąd podniesiona waluta srebrna, która jednak trzyma się zawsze jeszcze mniej lub więcej zdaleka od waluty złotej. W obecnej chwili należą do tej grupy:

1) Austro-Węgry i Rosya, których jednostki monetarne: srebrny gulden i srebrny rubel miałyby cenę targową 90 feników względnie 1 50 marki (z 1 kg. srebra wybija się 90 guldenów, względnie 55 1/2 rubli), gdyby wybijanie srebra było nieograniczone. Obecnie ze względu na przemianę stoją te obie monety w cenie 2 20 m. względnie 1 71 m.

2) Podobne stosunki zachodzą w Indiach wschodnich, na Ceylonie i Seychellach, gdzie powstrzymanie upadku kursu rupii również przez zaniechanie swobodnego bicia monet srebrnych.

VII. Waluta papierowa.

W tej grupie krajów waluta spadła mniej lub więcej poniżej złota, częściowo jednak też poniżej handlowej ceny krajowej monety srebrnej, tak, że faktycznie odnośne „noty“ papierowe żadnej wartości nie posiadają. Odnośniami w tej mierze:

1) Państwa z dawną walutą bimetalistyczną Włochy, Grecya, Hiszpania Bułgarya, Serbia, Argentyna, Kuba i Haiti.

2) Państwa z dawną walutą złotą: Portugalia Brazylia, Chili, Wenezuela, Liberia, Santa Domingo i Hawaj.

3) Kraje z dawną walutą srebrną: Costa Rica, Columbia, Ekwador, Paragwaj (700% azio), Filipiny.

Państwa dotąd niewymienione stosują się do waluty przeważnie do krajów sąsiednich, względnie zwierzchniczych, i tak: wolne państwo Oranii i Transvaal do Anglii (waluta złota), Andorra do Hiszpanii, San Marino do Włoch, Monaco do Francji, Lichtenstein do Austrii, Tunetania do Francji, Korea do Japonii, Buchara i Chiwa do Rosyi. Nakoniec wplywa jest rzecz pod jaki system walutowy podciągnąć Czarnogorę, Afganistan, Beludżistan, kraje Himalajskie i wyspę Samos. Q.

Francuskie kapitały za granicą.

Francuscy kapitaliści coraz więcej groszą lokują poza granicami swej ojczyzny. Powodem tego nie tylko obawa przed uchwaleniem progresywnego podatku dochodowego, ale i ta okoliczność, że papiery zagraniczne, w stosunku do francuskich, noszą większy procent. Ilustracją tego faktu są urzędowo podane liczby, które stwierdzają, że nie mniej, jak 26 000 milionów papierów obcych jest w posiadaniu Francuzów! — I tak tkwi w Rosyi 6 miliardów, we Włoszech 2 miliardy, w Anglii 1 250 milionów, w Holandyi, Belgii i Szwajcaryi miliard, w Austro-Węgrzech 2 miliardy, w Danii i Skandynawii 1 miliard, w Hiszpanii 800 milionów, 500 mil. w Portugalii, 2 miliardy w Turcyi (reprezentujących tylko 600 milionów rzeczywistej wartości), 200 milionów w Niemczech, 100 w Grecyi, 100 w Rumunii, 50 w Bułgaryi, 170 w Egipcie, 500 w Stanach Zjednoczonych, 100 w Kanadzie, 600 w Brazylji, 300 w Meksyku a 350 w Argentynie. Udział Francyi w rosyjsko-chińskiej pożyczce wynosi 400 milionów, a same kolonie afrykańskie są dłużnikami Francyi na 2 850 milionów.

Odpowiedzialny Redaktor:

Stanisław Rossowski

Table with 2 columns: Kurs giełdy wiedeńskiej, Dnia 19 lipca 1897. Includes sub-sections for Obligacje kolejowe and Obligacje pierwszeństwa.

Table with 2 columns: 5000 zł. 4 pr., 99.45 100.65. Includes sub-sections for Dług państwa krajów korony węgierskiej and Obligacje in demencyjne.

Table with 2 columns: Renta włoska za 100 kor. 4 pr., 113.50 114. Includes sub-sections for Listy zastawne and Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with 2 columns: Kola Lwów-czer., z r. 1884 za 300 zł., 99.45 100.45. Includes sub-sections for Losy (za sztukę) and Akcje banków.

Table with 2 columns: Kolei północ., Ferd. 1000 zł. mk., 3420. 3440. Includes sub-sections for Akcje przedsiębiorstw przemysłowych and Wskale.